

Wałbrzych, dnia 25 czerwca 2012 r.

Trybunał Konstytucyjnych
Al. Szucha 12 a
Warszawa

Jestem użytkownikiem działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Sobięcin” w Wałbrzychu. W Ogrodzie tym działkę posiada moja babcia, moja mama i ja. Tak więc cała nasza rodzina jest od wielu pokoleń posiada działki.

Działki istniały przed wojną, za komuny, aż do dzisiaj, kiedy dowiadujemy się, że w świetle „prawa” ogrody mogą przestać istnieć, z powodu uchylecia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Na pewno pierwszy prezes Sądu Najwyższego nie jest działkowcem, bo żaden działkowiec nie wpadł by na taką myśl, aby uchylić ustawę, która spełnia oczekiwania społeczności działkowej.

A może właśnie o to chodzi, żeby zabrać ostatni przywilej społeczeństwa w postaci bezpłatnego użytkowania działki ? Ktoś ma najwyraźniej ochotę na grunty ogrodów działkowych i nic nas nie ochroni przed zagładą !

**DLATEGO STANOWCZO PROTESTUJĘ PRZECIWKO ZAMIAROM
UCHYLECIA USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH !**

Monika Rajewska

/-/

ROD „Sobięcin”
Wałbrzych